
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 5/7(43), 108-109

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZENIE

z dnia 8 kwietnia 1961 r.

(WKD 36/61)

Adwokat, przyjąwszy zlecenie przeprowadzenia czynności prawnych, powinien je wykonać z należytą starannością i szybkością, a w razie powstania trudności obowiązany jest niezwłocznie zawiadomić klienta. Nieuzasadniona, zwłaszcza długotrwała zwłoka powoduje surową odpowiedzialność dyscyplinarną.

Dnia 8 kwietnia 1961 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. X z odwołania Prokuratora Wojewódzkiego w A. od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A. z dnia 7 stycznia 1961 r. (KD 38/60), orzekła:

zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej wymiaru kary uchylić i wymierzyć obwinionemu adw. X karę dyscyplinarną zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres trzech (3) miesięcy (...).

Uzasadnienie

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w A. z dnia 7 stycznia 1961 r. obwiniony adwokat X uznany został za winnego, że od jesieni 1958 r. do wiosny 1960 r. nie wniósł do Sądu Powiatowego w Krośnie wniosku F.P. o zniesienie współwłasności, i za czyn ten skazany został na karę upomnienia.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna ustaliła, że obwiniony adw. X bez usprawiedliwionej przyczyny, mimo niejednokrotnego zapewniania, że w najbliższym czasie wnieśli sprawę do

Sądu, a nawet, że wniosek taki już złożył w Sądzie Powiatowym, w rzeczywistości nie uczynił tego.

Obwiniony adw. X nie reagował na wezwania kierownika Zespołu Adwokackiego w K. do złożenia wyjaśnień i do niezwłocznego przekazania wniosku w imieniu swojego klienta do Sądu Powiatowego, co spowodowało wycofanie sprawy przez F.P. z tegoż Zespołu oraz wypłatę z kasy Zespołu uprzednio wpłaconego wynagrodzenia adwokackiego dla obwinionego.

Obwiniony w zasadzie nie zaprzeczył zarzutom aktu oskarżenia. Swoją długotrwałą zwłokę tłumaczył koniecznością uprzedniego przygotowania dokumentów oraz szczegółowego opracowania wniosku. Obrona ta jednak, jak to ustaliła Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna, nie znalazła potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym i dlatego Komisja uznała, że obwiniony adwokat X postępowaniem swoim naruszył podstawowe obowiązki zawodowe i dopuścił się przewinienia z art. 87 ustawy o ustr. adw.

Od tego orzeczenia wniósł odwołanie Prokurator Wojewódzki w A., który zarzucił rażąco niską karę w stosunku do nasilenia złej woli obwinionego i domagał się wymierzenia obwinionemu kary surowszej. W szczególności Prokurator Wojewódzki dopatruje się naruszenia obowiązków zawodowych i etyki adwokackiej we wprowadzeniu pokrzywdzonego F.P. w błąd przez kłamliwe zapewnienie go, że sprawę wniósł do Sądu. Mając trudności w załatwieniu zlecenia, adw. X nie poinformował o nich swego klienta, nie rzekł się udzielonego mu pełnomocnictwa i zatrzymał wpłacone wynagrodzenie, które zostało pokrzywdzonemu zwrócone dopiero po wniesieniu skargi na postępowanie obwinionego. Takie

postępowanie powinno, zdaniem Prokuratora Wojewódzkiego, spotkać się z ostrzejszą represją, tym bardziej że obwiniony za podobny czyn był już poprzednio karany naganą.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Odwołanie Prokuratury Wojewódzkiej w A. jest w zupełności uzasadnione. Adwokat, przyjmując zlecenie od swego klienta, powinien dbać o losy powierzonej mu sprawy i dążyć do jak najszybszego zrealizowania dochodzonego przez klienta roszczenia czy innego interesu prawnego. W razie stwierdzenia istotnych trudności, wskutek których sporządzenie zleconego pisma procesowego przeciąga się, adwokat powinien stale i dokładnie informować klienta o nasuwających się trudnościach, powodujących zwłokę w szybkiej realizacji zlecenia. Niedopuszczalna jest przeto zwłoka, zwłaszcza tak długotrwała, jak w sprawie niniejszej, skoro od chwili przyjęcia zlecenia aż do stwierdzenia bezskuteczności działania obwinionego upłynęło około 1½ roku.

Stosunek adwokata do jego klienta musi cechować jak najdalej posunięta lojalność. Wszelkie usiłowania zmierzające do wprowadzenia klienta przez adwokata w błąd wymagają odpowiednio surowej kary dyscyplinarnej.

Kara dyscyplinarna orzeczona przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną w stosunku do obwinionego adw. X za zaniedbanie wniesienia zleconego mu wniosku do Sądu Powiatowego, za utrzymywanie klienta w nieświadomości co do istotnego stanu sprawy, a nade wszystko za wprowadzenie go w błąd przez niezgodne z prawdą zapewnienie, iż sprawa została już wniesiona do sądu — nie może się ostać, m.i. także, jak to słusznie podkreśla się w odwołaniu Prokuratury Wojewódzkiej, ze względu na poprzednią karalność dyscyplinarną obwinionego adw. X. Jak wynika bowiem z akt KD 38/60, orzeczeniem z dnia 22.II.1958 r. adw. X skazany został na karę nagany za postępowanie sprzeczne z zasadami godności adwokata.

Skoro więc czyn przypisany obwinionemu adwokatowi X stanowi poważne naruszenie obowiązków zawodowych adwokata, to należy dojść do przekonania, że wymierzona przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną kara upomnienia jest rażąco niska. Z powyższych względów, uznając odwołanie Prokuratury Wojewódzkiej od wymiaru kary za słuszne oraz mając też na widoku poprzednią karalność dyscyplinarną obwinionego adwokata X, Wyższa Komisja Dyscyplinarna orzekła jak w sentencji.